Rok XIII. Nr. 356 SOSNOWIEC, czwartek 29 grudnia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Redakcji, Ad...cji i Dru...nowiec, ... 1-a
Kon...
P.K.O. ...

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21. tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 (Królowej Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-39-66.

ś. † p.

MARIA z SIEJANOWSKICH ŚWIDERSKA

zmarła dnia 28 grudnia 1938 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym Wniebowzięcia NMP. w Sosnowcu dnia 30 grudnia r. b. o godz. 9-ej rano.

Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 15-ej z kościoła parafialnego w Niwce do grobu rodzinnego na cmentarzu miejscowym, o czym zawiadamiają pozostali w smutku

Mąż i Rodzina

ś. † p.

Z SIEJANOWSKICH

MARIA ŚWIDERSKA

Kierowniczka Sekretariatu Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu

przeżywszy lat 45 zmarła nagle dnia 28 grudnia 1938 r.

Dla Swych zalet osobistych cieszyła się ś. p. Zmarła wielką sympatią wśród Towarzyszy pracy oraz uznaniem i zaufaniem ze strony instytucji, której sprawom była niezmiernie oddana.

Nabożeństwo żałobne przy Zwłokach odprawione zostanie w piątek, dnia 30 grudnia 1938 r. o godz. 9 rano w kościele parafialnym Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu przy ul. Mościckiego. Pogrzeb w piątek, dnia 30 grudnia o godz. 3 po południu z kościoła parafialnego w Niwce do grobu rodzinnego na miejscowym cmentarzu

Izba Przemysłowo-Handlowa
w Sosnowcu

Dnia 27. grudnia 1938 r. zmarł

b. p.

JAKUB GUTMAN

Założyciel i Prezes Zarządu naszej Spółki Akcyjnej
Obywatel m. Będzina

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek, dnia 29. grudnia 1938 r. o godz. 12-ej

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe
JAKUB GUTMAN, Sp. Akc.
Będzin

Nowy protest Polski w Pradze

CZESI ZNISZCZYLI TABLICĘ KONSULATU R. P.

Przemyt z Czech za nielegalnymi przepustkami

PRAGA 28. 12. — Poseł Rzplitej w Pradze, dr. Papee, złożył u czeskiego ministra spraw zagranicznych nowy protest.

Stało się to na skutek zniszczenia przez Czechów tablicy konsulatu Rzplitej w Morawskiej Ostrawie.

NIELEGALNE PRZEPUSTKI.

KATOWICE, 28 12. — Od pewnego czasu czeskie władze graniczne zaczęły wydawać przepustki na przejazd z Śląska czeskiego na polskie Zaolzie.

Przepustki te są nielegalne i nie ważne. Tylko bowiem konsulat polski w Morawskiej Ostrawie wydawać może podobne przepustki.

Wskutek tych nielegalnych przepustek dostawały się dotychczas na teren Zaolzia rozmaite elementy, jak: kolporterzy antypolskich ulotek, przemytnicy towarów, walut itd. Na tym tle w Trzyńcu dokonano szeregu rewizji.

Obecnie władze polskie z całą stanowczością unieważniają te przepustki na granicy.

REFLEKTORY.

Represje władz polskich w stosunku do obywateli czesko-słowackich, które były odpowiedzią na prowokacje bojówkarzy czeskich, widocznie odniosły skutek. W ostatnich dniach nie zanotowano napadów nadgranicznych.

Natomiast nocy onegdajszej na odcinku granicznym w Rychwałdzie i Pietwałdzie wystawili Czesi samochody pancerne, a teren graniczny oświetlali reflektorami.

W jakim celu to uczynili — nie wiadomo i zrozumieć trudno.

Skandal filmowy w Paryżu

Bankructwo koncernu filmowego „Pathe"

PARYŻ, 28. 12. W Paryżu aresztowano dyrektora Koncernu filmowego „Pathe" Bernarda Nathana oskarżonego o milionowe defraudacje.

Dziennik „Paris Soir" pisze w związku z aresztowaniem dyrektora Bernarda Nathana, iż przybył on do Francji z zapadłego miasteczka w Europie Środkowej i uzyskał obywatelstwo francuskie.

Swą filmową karierę rozpoczął od produkowania filmów pornograficznych, wyświetlanych w domach schadzek.

W roku 1926 Nathan założył fabrykę kopij filmowych, zaś w dwa lata później nabył pakiet akcji dzięki któremu zyskał decydujący wpływ w towarzystwie „Pathe-Cinema".

Prowadził wraz z rodziną bardzo wystawny tryb życia, wydając liczne przyjęcia, na których bywały bardzo wybitne osobistości.

Towarzystwo „Pathe-Nathan" stało się największym francuskim przedsiębiorstwem filmowym.

Kapitał 50 miln. fr. został podniesiony do 100 milionów.

Sto miln. nowych akcyj wypuszczono w roku 1930. Ponieważ towarzystwo nigdy nie wypłacało dywidendy kilku akcjonariuszy wniosło skargę do sądu który ogłosił upadłość towarzystwa, zaś Nathan i jego wspólnicy zostali aresztowani.

Drugi wspólnik Nathana, Simon Hirsch (pseudo Aleksander Cerf) był bardzo znany w niektórych kołach paryskiego towarzystwa.

Trzeci współoskarżony, Grek Johanides, zapytany przez sędziego śledczego o sumę 50 tys. fr., oświadczył, iż będąc patriotą greckim złożył je swego czasu bezimiennie na ręce Venizelosa na rzecz budowy torpedowca greckiego.

PARYŻ, 28. 12. PAT. Skandal finansowy w koncernie filmowym „Pathe", w związku z którym aresztowany został pod zarzutem milionowych defraudacyj Bernard Nathan, zatacza coraz szersze kręgi. Dziś aresztowano b. członka sądu handlowego Carona. Dalsze aresztowania nastąpią w najbliższych dniach. Zeznanie jednego z aresztowanych,

Greka Johanidesa, jakoby zdefraudowane sumy zużył na poparcie rządu Venizelosa, okazało się, na podstawie oświadczenia przebywających w Paryżu wdowy po Venizelosie oraz jego córki, kłamliwym.



Na froncie politycznym

FRONT MORGES

W związku ze zbliżającym się posiedzeniem Rady Naczelnej Frontu Morges odbywają się narady wśród przewodców. W naradach omawiana jest przyszła taktyka grupy, przy czym w kołach politycznych zwracają uwagę, że kierownictwo Frontu Morges ulegnie po Radzie Naczelnej pewnym zmianom.

C. K. W. P. P. S.

W tych dniach odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego P. P. S., na którym będą omawiane wyniki wyborów samorządowych oraz ustalone zostaną kandydatury na prezydentów w tych niektorych ośrodkach, gdzie P. P. S. wspólnie z Bundem uzyskała większość.

PRZYGOTOWANIA UKRAINCÓW

Zaraz po świętach ukazała się odezwa krajowego komitetu wyborczego, podpisana przez czołowych działaczy Frontu Jedności Narodowej, Związku Ukrainek oraz kilku innych organizacji, wzywająca do wytężonej akcji wyborczej do rad miejskich i rad gromadzkich.

Straszliwy finał

NIEROZTROPNEJ ZABAWY

W Lenartowie pod Mogilnem wydarzył się straszny wypadek, któremu uległa 14-letnia Katarzyna Mniszek.

Dziewczynka bawiła się wspólnie z rówieśnikami przy wagonetkach kolejki polnej, należącej do majątku Krzywe Kolano. W pewnym momencie jedna z dziewcząt pchnęła silnie wagonetkę, a stojąca na torze Mniszkówna została przejechana doznając wskutek tego złamania kręgosłupa.

Mimo natychmiastowej pomocy, dziewczynka zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

—:o::o:—

Rozpruli kasę pieniężną

I ZABRALI DZIEWIĘĆ GROSZY.

W czasie ubiegłych świąt dokonano włamania do oddziału krakowskiego Banku Cukrownictwa. Kasiarze dostali się do biur banku, gdzie rozpruli kasę ogniotrwałą.

Spotkał ich jednak srogi zawód albowiem w kasie znajdowało się zaledwie 9 groszy.

W sprawie tej prowadzi dochodzenia policja.

Urodziła 38 dzieci

Najpłodniejsza kobieta Ameryki

Obok słynnych pięcioraczków kanadyjskich, stanowiących niemal codzienny temat biuletynowy w prasie amerykańskiej, poważnym rozgłosem cieszy się mrs Harrington Wormack, Irlandka, mająca jednak w swych żyłach krew czerwonoskórych Idian, zamieszkała w Dalles, w stanie Texas.

W czasie swego 38-letniego pożycia małżeńskiego miała ona 38 dzieci, w tym pięć razy dwojaczki, trzy razy trojaczki, raz czworaczki. Pięcioro dzieci zmarło, reszta chowa się zdrowo. Matka liczy obecnie 53 lat i czuje się jak najlepiej.

Gdy reporter zapytał się, czy pragnęłaby mieć jeszcze potomstwo, odparła bez namysłu, że — i owszem..

Niezwykła sensacja Budapesztu

Znany lekarz włamywaczem

Kradł nie dla zysku, lecz dla emocji

BUDAPESZT, 28. 12. W Budapeszcie wielką sensację wywołało aresztowanie znanego chirurga budapeszteńskiego dr. Erwina Wiesera, stojącego pod zarzutem dokonywania szeregu kradzieży z włamaniem. Dr. Wieser cieszył się w kołach towarzyskich Budapesztu wielkim poważaniem oraz sławą uzdolnionego chirurga a zarazem uznawano go jako bogatego człowieka.

W toku dochodzeń ujawniono, że lekarz po nocach dokonywał włamań do mieszkań i will bogatych ludzi, okradając ich z kosztowności i ukrywał cały łup, którego wartość się ga kwoty kilkuset tysięcy pengoe w podziemiach swego domu.

W ciągu kilku ostatnich nocy zauważono kilkakrotnie, że w pobliżu mieszkań, które zostały okradzione każdorazowo znajdował się na ulicy samochód osobowy z znakiem t. zw. „węża Eskulapa" (odznaką lekarską). W czasie dalszych dochodzeń ustalono, że był to samochód dr. Wiesera. Jeden z inspektorów policji, korzystając z tego, że tak lekarz jak i jego asystentka, sekretarka oraz służba domowa bawiły w nocy poza domem, włamał się do piwnicy lekarza, gdzie *ku swemu wielkiemu zdumieniu znalazł w licznych skrzyniach skrupulatnie zapakowane i posegregowane złote i srebrne zegarki, broszki, srebrne nakrycia stołowe i inne kosztowności. W godzinę później aresztowano lekarza wracającego właśnie wraz z swą służbą z włamania.*

Podczas śledztwa dr. Wieser, oświadczył, że cały łup, który zdołał zagrabić w ciągu roku znajduje się nienaruszony w piwnicy. On sam dopuszczał się kradzieży nie dla jakichś korzyści osobistych lecz dla emocji.

ADAM CZEKALSKI

PRZEKLĘTA MIŁOŚĆ

Powieść

25)

VII.

POD KLUCZEM

Pułkownik podszedł pod drzwi różowej komnatki, w której zamknął był małżonkę, i zatrzymał się. Próbował opanować wzruszenie, gniew i żal serdeczny, które wypełniały mu serce i duszę. Trzymając klucz w ręku, patrzył na niego prawie bezmyślnie i rozmyślał, co mu teraz zrobić wypada. Przez mózg przebiegały różne myśli i różne projekty, niby ogniste i bolesne błyskawice, a jeden od drugiego szaleńszy.

W końcu wsadził klucz w zamek, przekręcił, pchnął drzwi i stanął na progu. To, co zobaczył, wprawiło go w ogromne zdumienie. Oto niewierna jego małżonka stała najspokojniej przed lustrem i nakładała beztrosko barwinek na śliczną buzię.

Postąpił krok jeden i drugi.

— Czy ci nie wstyd?! — zawołał z bolesnym wyrzutem. — Na Boga! czy ci nie żal hańby sprowadzonej na moje nazwisko?!

Pani Jadwiga odwróciła z wolna, leniwie piękną główkę i spojrzała drwiąco na tyrana.

— W piętkę gonisz, czy co? — rzekła niedbale. — Że pazik klęczał u moich nóg i wiązał mi trzewiczek atłasowy? Tego jest on zwyczajny na dworze królewskim. Jaka hańba? Podejrzane, mon cher, nazwisko, które taki drobiazg hańbi.

Starosta spurpurowiał z gniewu. Przyskoczył do żony i chwycił ją mocno za rękę, cisnąc jak kleszczami.

— I ty masz czelność jeszcze tak łgać!? — zawołał.

Pani syknęła z bólu, próbując uwolnić rękę.

— Puść mnie, brutalu! Puść mnie i nie zapominaj, że hrabianka Strutyńska nie jest pierwszą lepszą gęsią szlachecką, którą możesz lżyć bezkarnie.

— Ha, ha, ha! — wybuchnął gorzkim śmiechem pułkownik. — O, tak... ty nie jesteś pierwszą lepszą szlachcianką, bo taka pierwsza lepsza nie dopuściłaby się takiej hańby, takiej felonii, takiej nikczemnej zdrady.

— Czego ty w końcu chcesz ode mnie?

— Chcę, abyś się przyznała, abyś wyznała błąd, abyś przynajmniej okazała chęć pokajania za ten grzech sodomiczny.

— Wypraszam sobie, mon cher, używanie do mnie słów podobnych. O co ci właściwie chodzi? Ty swoją śmiertelną zazdrością nawet świętego z cierpliwości wyprowadzić możesz, aniołowi dobroci życie zatrujesz. Wiem, com powinna mojej godności, mojemu urodzeniu i obowiązkom i ty nie potrzebujesz dawać mi rad ni nauk. Zbyteczna troska...

Pani Jadwiga, kłamiąc tak prosto i bez zająknienia, była w tej chwili nieprawdopodobnie piękna; w jakieś welony przejrzyste spowita, w jakieś mgły szalów okręcona — sprawiała wrażenie czegoś istotnie jakby nieziemskiego, wrażenie jakiegoś zjawiska utkanego w mgły i promieni słonecznych.

Jeśli o piękność i wdzięk żony chodziło, pułkownik nigdy nie był ślepy, ale teraz widział daleko lepiej, niż kiedykolwiek. Więc aby nie ulec pokusie, bo czuł, jak ta syrena kusi go bardzo w tej chwili swoim pięknem, czaruje swoim urokiem, zatrzasnął gwałtownie drzwi do różowej komnatki, zamknął je dobrze na klucz i poszedł błąkać się po pałacu.

Wszystko teraz przewracało mu się w głowie do góry nogami. Gdziekolwiek stanął lub gdziekolwiek usiadł miejsce to zdawało go się parzyć. Więc zrywał się natychmiast i szedł dalej, z miejsca na miejsce, jak błędny lub obłąkany. W końcu wszystko to tak bardzo już mu zbrzydło, cały ten tak miły do niedawna pałacyk taką nienawiścią go napawał, że kazał podać sobie konia, wskoczył na kulbakę i pognał na złamanie karku na pola i lasy.

Wrócił dopiero późnym wieczorem i zamknął się w swojej komnacie ze starym zaufanym sługą, Mikołajem Brezą, staruszkiem już wiekowym i wiernym mu nad podziw.

A pani starościna, zamknięta na klucz w różowej komnatce z atłasu, już w następnej chwili po odejściu męża siedziała na miękkim karle i uśmiechała się gorzko sama do siebie. Czasem tylko, na wspomnienie przykrej sceny, którą przeżyła, brew jej się marszczyła i gniew srogi w niej wzbierał. Ale gniew ten nie kierował się przeciwko mężowi, który scenę tę jej urządził, a tylko przeciwko niefortunnemu miłośnikowi, który, choć w rzeczach podobnych musiał wszak być mistrzem, nie potrafił tak się urządzić, aby nie zostać przyłapanym..

d. c. n.

SPÓR O METODY

ożywienia życia gospodarczego

I.

Aktualną u nas stała się kwestia metod, jakimi należy się posługiwać, celem dalszego ożywienia naszego życia gospodarczego.

Nie tylko zresztą u nas toczy się dyskusja na ten temat. Zarówno w świecie zagranicznych teoretyków polityki gospodarczej, jak i praktyków rozważane są obecnie różne metody, różne systemy, ważą się najrozmaitsze poglądy na sposoby zapewnienia gospodarce narodowej największych sukcesów.

— „Są tacy, którzy mniemają, że trzeba państwu(względnie życiu gospodarczemu) za pomocą druku banknotów dostarczyć brakującego pieniądza, a wszystko samo przez się da się ustabilizować, a mianowicie trwałe i pełne zatrudnienie ludzi w świecie gospodarczym. Inni znowu powiadają, że wszystko zależy wyłącznie od produkcji, że zatem należy tylko czuwać i regulować koszty produkcji i ceny towarów, a wtedy kwestia finansowa sama się uporządkuje".

Oto dwa przeciwstawne poglądy, jakie najczęściej spotykamy: „nakręcenie koniunktury" przez puszczenie w ruch maszyny, drukującej papierowy pieniądz — a z drugiej strony: nie przywiązywanie do ilości krążącego pieniądza zbytniej wagi, natomiast położenie nacisku na produkcję, jej koszty i ceny, a zarazem baczna uwaga ze strony czynników państwowych, by te koszty i ceny nie zwyżkowały.

Taką charakterystykę obu przeciwstawnych, a licznych zwolenników i przeciwników posiadających metod gospodarczych spotykamy w książce niemieckiego uczonego, która w ciągu kilku miesięcy zdobyła sobie bardzo liczny zastęp czytelników, bo wyszła już w trzecim nakładzie. Jest to książka dr. W. Priona, profesora ekonomii na uniwersytecie berlińskim. Nosi ona bardzo charakterystyczny tytuł: „Niemiecki cud finansowy", pod nim zaś podtytuł: „Dostarczenie pieniądza dla rozwoju niemieckiej gospodarki"

Książka ta, napisana stosunkowo przystępnym stylem i obliczona z góry na czytelników masowych, a nie specjalistów w dziedzinie wiedzy ekonomicznej, podaje szereg faktów i cyfr, które również i nam przydać się mogą w naszej debacie o najlepsze metody ożywienia naszego życia gospodarczego.

I dlatego też warto się zaznajomić z biegiem dowodzeń i wnioskami, wysnutymi przez prof. Priona.

W roku 1932 — dowodzi on — znalazły się Niemcy na dnie kryzysu gospodarczego i finansowego. Przeszło 7 milionów ludzi było bezrobotnych... W ciągu 5 lat sytuacja uległa zasadniczej zmianie, którą obrazują następujące cyfry: wytwórczość przemysłowa z 35 miliardów marek w r. 1932 podniosła się do 75 miliardów mk. w r. 1937. Utarg produktów rolnych wyniósł w 1937 prawie 9 miliardów mk. wobec 6 i pół w r. 1932. Dochód społeczny podniósł się z 45 miliardów mk. w r. 1932 na 68 w r. 1937. Dochody państwa (krajów i gmin) z 10 miliardów mk. w r. 1932 wzrosły do przeszło 17 w r. 1937.

Co spowodowało oba te objawy, tj. z jednej strony tak ciężkie przesilenie, a z drugiej tak szybkie wyjście z kryzysu?

—„Przesilenie światowe —tłumaczy prof. Prion — w swej zasadniczej treści powstało wskutek przesadnej oceny możliwości zbytu poszczególnych wyrobów i przez rozpętanie niezwykłego popędu przedsiębiorczego, który umożliwiały niesłychanie wielkie kredyty międzynarodowe. W Niemczech do tego rozdymania gospodarki doszły jeszcze potrzeby zdobycia olbrzymich sum na odszkodowania wojenne. Kryzys został wzmocniony i pogłębiony przez wypadki na rynku finansowym: bankructwa instytucji kredytowych, wymawianie kredytów, ucieczka kapitałów, wędrówki złota. Wynik tego wszystkiego mamy jeszcze przed oczyma: zahamowanie zbytu, obniżenie się cen, skurczenie się produkcji, wstrzymanie wypłat, zamykanie przedsiębiorstw i coraz większe bezrobocie...,'

Z tymi objawami kryzysowymi rozpoczęły oczywiście walkę oba rządy, które poprzedziły w Niemczech opanowanie władzy przez partię narodowo-socjalistyczną, rząd dr. Hermana Brüninga i rząd Franciszka von Papena.

Zarządzenia rządu Brüninga zmierzały do przymusowego obniżenia kosztów i cen, do zmniejszenia płac i poborów. Prowadziło to oczywiście do śrubowania w dół siły nabywczej i pogorszało sytuację gospodarczą, zwłaszcza że równocześnie zaostrzenie się walk politycznych wytwarzało w kraju atmosferę, niesprzyjającą opanowaniu depresji gospodarczej.

Natomiast zarządzenia rządu von Papena opierały się na pobudzeniu życia gospodarczego przez ulgi podatkowe. Rząd ten wydał t. zw. „bony podatkowe". Ci, którzy spłacili zaległe podatki, otrzymywali bony, które rząd obiecał wykupić w następnych latach. Przez zdyskontowanie tych bonów posiadacze ich zyskiwali pieniądz, potrzebny im do utrzymania przedsiębiorstwa i zatrudnienia personelu. To była pierwsza — zdaniem pro. Priona — dźwignia do przezwyciężenia kryzysu.

Z początkiem 1933 roku doszedł do władzy rząd narodowo-socjalistyczny. Stanął on wobec konieczności wydania szeregu zarządzeń w dziedzinie gospodarczej i finansowej.

Jakie one były i jak działały — w następnym artykule.

B. S.

Konflikt w łonie rządu angielskiego staje się coraz wyraźniejszy

Konflikt w łonie rządu angielskiego przybiera coraz wyraźniejszą postać. W najbliższym czasie koła polityczne przewidują rekonstrukcję gabinetu.

Znaczenie jej będzie doniosłe dla całego układu sił europejskich.

Bowiem teraz dopiero dojrzewa stanowisko Londynu wobec sytuacji wytworzonej przez nowe powikłanie międzynarodowe. Naprężenie stosunków anglo-niemieckich, gwałtowne pogorszenie się stosunków francusko-włoskich zachwiały bardzo silnie polityką prowadzoną przez premiera Chamberlaina. Perspektywy kompromisu, jakie pojawiły się w czasie konferencji monachijskiej, ustąpiły miejsca rosnącym rozdrażnieniom. Wypowiedzenie przez Włochy umowy Mussolini—Laval z 1935 r., a więc akt oficjalny wyraźnie wrogi wobec Paryża, popierający niejako żądania wypowiedziane w głośnej manifestacji deputowanych włoskich w parlamencie i następujące po niej manifestacje uliczne,

postawiło pod znakiem zapytania skuteczność wizyty Chamberlaina w Rzymie

Coraz częściej odzywają się głosy, że będzie ona oznaczała kres polityki ustępstw, która nie dała żadnych pozytywnych rezultatów.

W tych warunkach niezmiernie charakterystyczne jest rozpętanie się nowej ofenzywy nacjonalistycznej w Katalonii.

Jak donosi rzymski „Messagero" w natarciu bierze udział również korpus włoski

Fakt ten potwierdza dobitnie fiasko akcji mającej na celu wycofanie ochotników obcych. Kompromis między Londynem i Rzymem w sprawie Hiszpanii okazał się niemożliwy do zrealizowania ze względu na stosunki włosko-francuskie

Nadanie praw walczącego stało się zupełnie nieprawdopodobne.

To też opinia angielska odnosi się pesymistycznie do wizyty brytyjskiej we Włoszech. Wyrazem tych nastrojów jest rozłam w gabinecie angielskim.

Opozycja młodych konserwatystów składająca się z kilku wiceministrów z podsekretarzem stanu dla handlu zagranicznego H[illegible] sonem na czele, żąda przede wszystkim ustąpienia ministra wojny Hore-Belisha.

Wraz z nim atakowani są minister koordynacji obrony narodowej, sir Thomas Inskip i lord prezydent rady królewskiej, Runciman.

Konflikt rządowy ma zatym wyraźny charakter. Chodzi o wzmocnienie siły zbrojnej Anglii przez utworzenie ministerstwa zaopatrzenia armii i wprowadzenie przymusowej służby narodowej.

Jednocześnie pojawiły się pogłoski o powołaniu do rządu b. min. Edena.

Oznaczałoby to całkowite porzucenie prób odzyskania odprężenia europejskiego na drodze polubownych rokowań i większe jeszcze zbrojenia, mogące w krótkim czasie doprowadzić do światowego konfliktu. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, by p. Eden powrócił do rządu jeszcze przed wizytą rzymską. Od niej ostatecznie będzie zależał dalszy los polityki brytyjskiej, a z nią pokoju poważnej części świata.

Jednakże, gdyby nawet okazało się, że doprowadzenie do międzynarodowego odprężenia jest w obecnej chwili niemożliwe, nie wydaje się prawdopodobne, by premier Chamberlain zrezygnował z obrony pokoju.

Na jego straży stać będą rosnące wciąż siły zbrojne.

Świadomość ogromu zniszczenia, jaki spowodowałaby wojna, jest w naszej epoce bodaj że najsilniejszym hamulcem przeciw nieopatrznemu wywołaniu konfliktu.

Miecz.

Na szpaltach pism

Jeszcze echa wyborów

Ukazał się nowy tygodnik społeczno-polityczny pod nazwą „Jutro Pracy", skupiający młode siły, ugrupowane na płaszczyźnie Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W artykule p. t. „Konsolidacja masy czy aktywizm" pismo naktuelnia swoje poglądy nawiązaniem do wyborów, i wyciąga z nich takie wnioski:

„Wybory sejmowe, w których opozycja udziału nie wzięła, wykazały przez swą wysoką frekwencję, że nowe idee, rzucone przez Marszałka Śmigłego Rydza i Obóz Zjednoczenia Narodowego, chwyciły w społeczeństwie. Frekwencja była przecież wiele wyższa, aniżeli w wyborach r. 1935 Natomiast wybory samorządowe w miastach wykazują — o czym dobrze wiemy i bez cyfr — że społeczeństwo polskie jest jeszcze rozbite i że niema w Polsce takiej zorganizowanej siły polityczno-społecznej, któraby dominowała. Obóz Zjednoczenia Narodowego, działający dopiero od 1 i pół roku i to na zupełnie innych przesłankach i zasadach, aniżeli dawny BBWR nie może jeszcze o sobie powiedzieć, by zorganizował i politycznie zdyscyplinował większość aktywu narodu polskiego. Jednocześnie jednak już można stwierdzić, że OZN jest siłą i organizacja najpoważniejszą i że żadna inna zorganizowana siła polityczna nie jest w stanie go zdystansować.



CIĘŻKA CHOROBA J. EM. KS. KARDYNAŁA KAKOWSKIEGO

Reprodukujemy podobiznę J. Eminencji księdza kardynała Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa metropolity warszawskiego, który ciężko zaniemógł.

Akcja zadrzewiania dróg

W Związku Powiatów R. P. w Warszawie odbyła się konferencja rzeczoznawców w sprawie akcji zadrzewania dróg, prowadzonej przez powiatowe związki samorządowe. Na konferencji wygłoszono szereg referatów, poczym wyłoniono komisję dla przygotowania projektu odpowiedniego doboru drzew i krzewów dla zadrzewień drogowych. Opracowany projekt przesłany zostanie do zatwierdzenia ministerstwa komunikacji.

Problemy dnia

Młodzież sięga po pracę

Udział młodzieży w wieku od 15 do 24 lat wśród ludności zdolnej do pracy — wynosi w Polsce 32,8 proc. i jest po Z.S.R.R. i Bułgarii trzecim pod względem wielkości odsetkiem młodzieży na całym świecie.

Z tego też względu zagadnienie młodzieży, jej pracy i bezrobocia, jest ważne w Polsce nie tylko dlatego, że okres ten dość jest tym stadium rozwojowym, który decyduje o dalszych losach człowieka i społeczeństwa, ale również dlatego, że młodzież ta, to prawie 1/3 część ogólnej liczby ludności zdolnej do pracy.

Aby ustalić niezbędny w Polsce program polityki społecznej w zakresie zatrudniania młodzieży, należy przede wszystkim poznać dobrze aktualne warunki jej pracy, zorientować się, jaka jest ilość wolnych miejsc pracy w istniejących warsztatach pracy, oraz ilość rąk, które po pracę tę sięgają. Takim właśnie badaniom sytuacji młodzieży w Polsce, jej wchodzenia na rynek pracy, możności znalezienia pracy, rodzaju tej pracy, braku pracy w mieście i na wsi-poświęcone zostały studia Instytutu Spraw Społecznych, zebrane w wydanej ostatnio publikacji „Młodzież sięga po pracę".

Wnioski, jakie można wyciągnąć z tej pracy nie są niestety optymistyczne, tym bardziej jednak wymagają one poważnych rozważań i szukania środków dla zaradzenia złu.

W warunkach obecnych sytuacja młodzieży na rynku pracy jest bardzo trudna. Ogromne bezrobocie panuje w jej szeregach, częściowo w postaci braku pracy wskutek utraty posiadanego już zajęcia, przede wszystkim jednak w postaci coraz bardziej wydłużających się okresów poszukiwania pierwszego zajęcia.

Jednak z czynników, który wpłynął na wzrost bezrobocia młodzieży — jest ostatni kryzys gospodarczy, którego skutki nie przeminęły, mimo przeminięcia samego kryzysu. Jeśliby bowiem nawet zatrudnienie powróciło w całości do dawnych rozmiarów, to na rynku pracy pozostałby niezatrudniony cały przyrost ludności z lat kryzysowych. W rezultacie mimo poprawy koniunktury, pozostaje na rynku wielka armia bezrobotnych, która dotąd konkuruje z wchodzącą na rynek młodzieżą.

Równocześnie zaś zadecydował o przedłużeniu trwania skutków kryzysu wielki przyrost sił zdolnych do pracy: wstępowanie na rynek pracy zwiększonych po wojennych roczników młodzieży. Nacisk młodzieży na rynek pracy będzie w najbliższych latach wzrastał. W chwili obecnej liczba osób zdolnych do pracy wzrasta corocznie o 300 tysięcy, już po uwzględnieniu zastępowania przez młodzież powstającego corocznie ubytku sił skutek śmierci, starości itp. W takiej więc liczbie 300 tysięcy — powstawać powinny corocznie nowe miejsca pracy, aby bezrobocie nie rosło w tej czy innej formie.

Sytuacja na rynku pracy w Polsce pogarsza stan gospodarczy wsi, nadmiar rąk roboczych, 36-toprocentowa armia „zbędnych" rąk roboczych, wśród których młodzież od 14 do 24 lat stanowi przeszło 50 proc. Młodzież ta stanowi konkurencję dla młodzieży miejskiej, nie znajdującej również dostatecznej ilości miejsc pracy, ale sytuacja jej jest tym gorsza, że stanowi ona element najmniej przygotowany, nie posiadający nie tylko wykształcenia zawodowego, znaczna bowiem część tej młodzieży nie kończy nawet niżej posta wionej na wsi szkoły powszechnej.

Ale i ta część młodzieży, która znajduje pracę, pracuje w warunkach ciężkich, większość jej bowiem znajduje zatrudnienie w drobnych, prymitywnych warsztatach, pracuje za wyjątkowo nędzne wynagrodzenie. Do przemysłu dostaje się nieznaczna część młodzieży, tym bardziej że dotychczas jeszcze działają skutki kryzysu: duży napór dorosłych bezrobotnych których można zatrudnić za niską stawkę płacy, i których w ten sposób konkurują zwycięsko z pracą młodzieży nawet na tych stanowiskach, które przed kryzysem były zajmowane przez młodzież.

Jako ostateczne wnioski stawia Instytut konieczność zasadniczej przebudowy życia gospodarczego w Polsce, uprzemysłowienie, zwiększenie się owej lepszej części aparatu wytwórczego, a równocześnie szybkie podnoszenie poziomu wykształcenia szerokich mas młodzieży, jest bowiem rzeczą wiadomą, że młodzież kończąca szkoły zawodowe łatwiej znajduje pracę.

J. M.

Zmarł z wycieńczenia

MIESZKANIEC DĄBROWY.

W wigilię Bożego Narodzenia zmarł w domu noclegowym w Będzinie 50-letni Edward Legomski, zamieszkały w Dąbrowie. Przyczyną zgonu Legomskiego było wycieńczenie.

Na froncie pracy

Układ zbiorowy

reguluje płace czeladników piekarskich w Zagłębiu

Pomiędzy zarządami Cechów Piekarzy z terenu Zagłębia Dąbrowskiego i przedstawicielami Związku Piekarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego został zawarty układ zbiorowy,

na podstawie którego dotychczasowa płaca czeladnika piekarskiego, wynosząca za 8-mio godzinny dzień pracy złotych 6 groszy 50, począwszy od dnia 24 bm.zo stała podwyższona na 7 złotych 50 groszy.

W najbliższych dniach Zarząd Związku Piekarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Sosnowcu zwoła ogólne zebranie czeladników piekarskich z terenu Zagłębia Dąbrowskiego, na którym zostanie podana do wiadomości treść układu zbiorowego.

Redukcje robotników

W ZAGŁĘBIU.

Wskutek remontu w jednym z oddziałów w hucie Katarzyna zredukowanych zostało przejściowo 200 robotników.

W fabryce „Metalopol" w Będzinie zwolniono z pracy 30 robotników.

Projekt podwyżki

podatku komunalnego w Kielcach

Delegaci Banku Gospodarstwa Krajowego po zbadaniu stanu finansowego m. Kielc stwierdzili, że w gospodarce miejskiej nastąpiła tak znaczna poprawa,

iż zarząd miejski podwyższyć musi raty na obsługę pożyczki ulenowskiej — w roku 1939 —40ym do 160.000 zł a od roku 1941-go do 150.000 zł. rocznie.

Ponieważ kielecki zarząd miejski nie zalazł pokrycia na obsługę pożyczki w tym rozmiarach — na nadzwyczajnym posiedzeniu magistratu przy udziale radnych oraz członków zarządu Stow. Właścicieli Nieruchomości w Kielcach rozpatrzono projekt pokrycia tych zobowiązań z dochodów,

jakie przyniosłoby podwyższenie stawki do datku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości z 77 i pół proc. na 100 proc

Projekt ten nie uzyskał jednakże aprobaty zaproszonych na posiedzenie osób, które ze swej strony zaproponowały pokrycienie w budżecie gminy m. Kielc oszczędności w ro miarach wystarczających na spłatę ulenowskich zobowiązań.

Drzazgi

ENTUZJAZM

Sport zdobywa sobie obecnie coraz więcej zwolenników wśród wszystkich sfer. Bywają tygodnie, że cały kraj żyje pod hasłem jakichś zawodów, czy imprez o charakterze sportowym.

Sport jest teraz najpopularniejszą dziedziną, której oddają się wszyscy, że przeradza się on jednak częstokroć w ogólną masakrę — któżby się tym przejmował? Grunt, że sport, że tężyzna, że krzepa w narodzie wzrasta.

Warszawski „Czerwoniak" zamieszcza barwną recenzję z meczu bokserskiego — W wadze ciężkiej walczył znany bokser sosnowiecki Moszkewicz. Gdy jego przeciwnik poczuł go w trzeciej rundzie „wykańczać" publiczność nie posiadała się z zachwytu. „Entuzjazm na sali był tak wielki — pisze „Kurier Czerwony" — że wkrótce przemienił się w ogólną bijatykę".

Musiał to być istotnie niezwykle wielki entuzjazm, skoro znalazł sobie aż tak realną formę, by się rozładować.

I w recenzji tak zupełnie spokojnie się o tym pisze. Jakby to była najnormalniejsza rzecz pod słońcem.

wim.

—oOo—

Przy głośniku

„ZWIASTOWANIE" CLAUDELA PRZEZ RADIO

W liczbie audycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia poważne miejsce zajmuje fragment dramatu Pawła Claudela „Zwiastowanie" Claudel, dyplomata ambasador Republiki Francuskiej w różnych krajach jest jednym z wybitnych poetów Francji. W twórczości jego katolicki, głęboki mistycyzm przepojony jest czystą poezją. Jednym ze szczytowych jego dramatów jest „Zwiastowanie", które go fragment Polskie Radio nadaje w 29 grudnia o godz. 21. W rolach głównych wystąpią: Jadwiga Zaklicka i Maria Stróżewska. Radiofonizacja i reżyseria utworu spoczywa w rękach Teofila Trzcińskiego, który posługiwał się przy opracowaniu pięknym niedrukowanym przekładem Leszczyńskiego.

Szukamy pierwszego milionera

POLSKIEGO RADIA.

Szybki napływ abonentów radia, jaki dał się zaobserwować w ostatnich dniach przedświątecznych, spowodował, że liczba abonentów Polskiego Radia w najbliższym okresie podniesie się do miliona.

Pierwszy milion radiosłuchaczy w Polsce świadczy, że znajdujemy się na dobrej drodze w ogólnym rozwoju kulturalnym i cywilizacyjnym.

Polskie Radio chcąc wyróżnić ten radosny dla radiofonii fakt, postanowiło ofiarować 100 szkołom kresowym odbiorniki radiowe z kompletnym wyposażeniem, ponad to zaś abonentowi, który zarejestrowany zostanie w kartotekach Polskiego Radia pod nr. 1.000.000 książeczkę oszczędnościową na sumę 4.000 zł.

Dwaj sąsiedzi pierwszego milionera radiofonii polskiej, a mianowicie ci, którzy zarejestrowani zostaną pod Nr. Nr. 999.999 i 1.000.001, otrzymają książeczki oszczędnościowe z wkładami po 1.000 zł. każda.

Z okazji pierwszego miliona radiosłuchaczy — dwaj najstarsi i najwierniejsi abonenci Polskiego Radia, a więc ci, którzy bez żadnych przerw figurują w kartotekach Polskiego Radia od lat 1926 względnie 1937, otrzymają również książeczki oszczędnościowe po 1.000 zł. drogą losowania.

Każdy więc, kto zamierza w najbliższym czasie stać się abonentem Polskiego Radia, winien przyśpieszyć decyzję, gdyż ma okazję zostania pierwszym milionerem radiofonii polskiej.

—000—

Ofiary

Kazimierz Rajchman z Kazimierza koło Strzemieszyc zamiast powinszowań Noworocznych składa zł. 10 (dziesięć) na bezrobotnych.

Przemycał ludzi przez granicę

Schwytanie ostatniego członka wielkiej bandy

Głośną swego czasu była w Zagłębiu afera przemytu ludzi przez „zieloną granicę".

Władze śledcze wpadły na trop zorganizowanej szajki, na czele której stał niejaki Helisiewicz, trudniący się przeprowadzaniem przez granicę ludzi na terytorium niemieckie.

Jedna z takich partii została ujęta przez władze niemieckie i osadzona w obozie koncentracyjnym w Dachau. Po odsiedzeniu wymierzonej im kary za nielegalne przekroczenie granicy uchodźców przekazano w ręce władz polskich.

Policja zagłębiowska zdołała szybko zlikwidować działającą bandę, osadzając w więzieniu głównych jej przywódców i organizatorów.

Obecnie zatrzymany został przez Wydział Śledczy w Sosnowcu Kalma Lubelski z Modrzejowa również podejrzany o współudział w przemycie ludzi za granicę.

Lubelski został przekazany sędziemu śledczemu, który osadził go w więzieniu.

Gwiazdka dla dzieci

W SZKOLE NA KSAWERZE.

W szkole powszechnej nr. 6 w Będzinie na Ksawerze dzięki staraniom przewodniczącej miejskiego komitetu pomocy dzieciom i młodzieży prezydentowej Izydorczykowej i członkiń patronatów k'asowych oraz głównego samorządu uczenic gimnazjum i liceum p. Wandy Replińskiej w ciągu tygodnia przedświątecznego obdarowano 160 dzieci ciepłą bielizną i swetrami.

Ponadto została urządzona choinka dla biednych dzieci. Przy blasku świateł choinki chór szkolny i cała gromada dzieci śpiewały kolędy, po czym szkolne koło Czerwonego Krzyża odegrało przed stawienie „U żłóbka w Betleem". Następnie 205 dzieci podejmowano podwieczorkiem, przy czym obdarowano ich słodyczami i struclami.

——:o:——

Z Kielc

Tyfus plamisty

W CHĘCINACH.

W Chęcinach pod Kielcami wybuchła przed świętami epidemia tyfusu plamistego; z powodu okresu przedświątecznego oraz wzmożonego ruchu epidemia przybrała niepokojące rozmiary.

Z pośród kilkunastu zachorowań zanotowano kilka wypadków śmiertelnych. Władze sanitarne przystąpiły natychmiast do energicznej akcji zwalczania i umiejscowienia epidemii.

Prawdopodobnie przez wędrownych handlarzy choroba zawleczona została do Kielc, gdzie zanotowano cztery wypadki zachorowań.

Władze sanitarne wydały energiczne zarządzenia.

Krwawa bójka parobków

PRZED KOŚCIOŁEM

W drugi dzień świąt przed kościołem w Górach, w pow. pińczowskim, po nabożeństwie, wybuchła bójka pomiędzy parobczakami, podczas której Edw. Zabora ze wsi Kotków, postrzelił z rewolweru w głowę Józ. Szpaka oraz zranił w rękę i nogę Mich. Górala.

Gdy dwóch postrunkowych usiłowało Zaborę rozbroić, zasypał ich gradem kul, raniąc obu. Zaborę w końcu rozbrojono i aresztowano.

14 letni chłopiec

ZASZTYLETOWAŁ SIOSTRĘ

Na godzinę przed tradycyjną wigilią we wsi Stare Naniszki pod Wilnem rozegrała się wstrząsająca tragedia. Mianowicie, kiedy 14 letni Antoni Stachuć kończył pospiesznie rękawiczki dla młodszej siostry, starsza siostra 16-letnia Jadwiga usiłowała odebrać mu rękawiczki. Wywiązała się krótka sprzeczka, w czasie której zdenerwowany chłopak schwycił nóż i uderzył dziewczynę w serce, kładąc ją trupem na miejscu.

Wypadek ten wywołał powszechne oburzenie. Późno w nocy do wsi przybyła policja, która młodocianego zabójcę aresztowała.

Nowe władze koła

Zw. Przyjaciół Strzelca w Olkuszu

Pod przewodnictwem starosty, p. Mędali, odbyło się w Olkuszu walne zebranie Koła Zw. Przyjaciół Strzelca.

Po złożeniu sprawozdania z działalności i komisji rewizyjnej przez pp. rejenta Swolkienia i dyr. Machnickiego, zebrani udzielili zarządowi absolutorium.

Wobec zrzeczenia się po 4-let. pracy w organizacji prezesury przez p. Suolkienia, prezesem koła został wybrany p. St. Janik, naczelnik urzędu skarbowego w Olkuszu.

Na członków zostali wybrani: pp. dr. J. Jedliński dr T. Völker (Wolbrom), dyr. Zienkowicz (Klucze), dyr. E. Łada, prok. Fr. Nycz, mjr. Bondaci, J. Stelmach, J. Gawlikowski, dr. J. Lubczyński mgr. J. Niewiadomski; komisja rewiz.: pp. dyr. A Machnicki, burmistrz Majewski. W. Gęgotek, J. Podworski i J. Urasiński.

Poza tym na zebraniu omówiono plan pracy na najbliższą przyszłość.

Wiadomości bieżące

Czwartek 29 Grudzień

Dziś: Tomasza

Jutro: Eugeniusza

Wschód słońca 7,44

Zachód słońca 3,30

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

G. Kupferblum, ul. Nowopogońska 25

W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18

H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

——o|o——

PRACZKI SĄ SPECJALISTKAMI i skoro dają pierwszeństwo znanemu mydłu „Kołontay z pralką", musi ono być faktycznie bardzo dobrem.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 nieodwołalnie ostatni raz arcydzieło Jose Zorrill'i „Don Juan Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski.

CHÓR DANA W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU.

W piątek, dnia 30 bm. o godz. 20.30 tylko jeden występ bezkonkurencyjnego Chóru Dana, który po olbrzymich sukcesach w Ameryce zaprezentuje swój najnowszy niezwykle urozmaicony program Jako soliści wystąpią Hanka Brzezińska i Adam Wysocki. Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski.

WESOŁY WIECZÓR SYLWESTROWY W TEATRZE MIEJSKIM.

W sobotę, dnia 31 bm. dwa przedstawienia Rewii Sylwestrowej pt. „Wszystkiego po trochu.." z udziałem całego zespołu. Początek o godz. 21.30 i 23.45. Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski. Uwaga: **Bilety ulgowe i kredytowane nie ważne.**

— **ZAŚLUBINY.** W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w kościele parafialnym M. B. Anielskiej w Dąbrowie pobłogosławiony został związek małżeński między p. Piotrem Tymosiewiczem, doktorem med. z Poznania a p. Ireną Szlompek, studentką Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, córką znanego przemysłowca w Zagłębiu p. Józefa Szlompka

— **ZEBRANIE LIKWIDACYJNE.** Dziś o godz. 18-ej w sali posiedzeń zarządu miejskiego w Sosnowcu odbędzie się likwidacyjne zebranie komitetu „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej".

— **ZEBRANIE MŁODZIEŻOWE W PZZPP. i H. w SOSNOWCU** odbędzie się w lokalu związku (ul Sienkiewicza nr. 17-a) dziś o godz. 19.30, a nie 17.30, jak omyłkowo podano.

Ślizgawka

SOSNOWIECKIEJ UNII.

Ślizgawka na stadionie sosnowieckiej Unii czynna jest codziennie. Instruktorem jazdy na łyżwach jest p. Józef Wolny.

Zabawy sylwestrowe

W ZAGŁĘBIU.

Tradycyjnym zwyczajem Zarząd Związku Metalowców Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Sosnowcu urządza w dniu 31 bm. zabawę Sylwestrową w sali własnej i sali kina „Casino" znajdujące się w domu Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Sosnowcu przy ulicy Mariackiej Nr 1. Do tańca przygrywać będą dwa zespoły orkiestr.

* * *

Jak już donosiliśmy Zarząd Klubu Towarzyskiego PZZPP i H w Sosnowcu tradycyjnym zwyczajem urządza w dniu 31 bm. na zakończenie roku „Sylwestra Związkowego", który odbędzie się w lokalach Klubu przy ul gramem rozrywkowym dla tańczących i nie Sienkiewicza nr. 17-a Poza normalnym programem tańczących organizatorzy przygotowali atrakcje artystyczne, które wykonają artyści miejscowego teatru pp.: N. Veithówna i I. Bielicz.

***

T-wo „Sarmacja" i komitet budowy stadionu w Będzinie urządza w sobotę, dnia 31 bm. o godz 21.30 w salach Gimnazjum Koedukacyjnego im. M Kopernika w Będzinie IV tradycyjny „Bal Sylwestrowy".

Pięknie dekorowana sala, doborowa orkiestra, tani i smaczny bufet, kotylion i wiele niespodzianek, dają zapewnienie, że goście mile i beztrosko spędzą noc sylwestrową.

——000——

Przypominamy

P. T. organizatorom bali i zabaw sylwestrowych, że zakłady drukarskie „Expresu Zagłębia" wykonują wszelkiego rodzaju afisze, zaproszenia i inne druki po cenach przystępnych.

——oOo——

Z Olkusza

(o) **OTWARCIE INSPEKTORATU SZKOLNEGO DOPIERO W R. 1940.** Projektowane otwarcie inspektoratu szkolnego w Olkuszu w dn. 1.IV 1939 r., ulegnie odroczeniu do r. 1940, tj. po zreorganizowaniu inspektoratów w innych województwach.

Zmiany w tym kierunku na terenie woj. kieleckiego i krakowskiego, nastąpią dopiero w r. 1940.

Spokojne święta

W OLKUSZU.

Ubiegłe święta Bożego Narodzenia minęły w Olkuszu zupełnie spokojnie.

Okolice Olkusza, a zwłaszcza Czarna Góra zaroiła się od narciarzy. B. dużo młodzieży oddawało się sportowi łyżwiarskiemu i saneczkowemu.

Z kroniki policyjnej żadnych wypadków nie zanotowano.

Gwiazdkę w świetlicy

IM. POŁOTNIKOFF W KLUCZACH.

W wigilię Bożego Narodzenia dzieci z przedszkola im. Elżbiety Połotnikoff w Kluczach pod Olkuszem obdarowane zostały gwiazdką w postaci kompletu ciepłej bielizny i słodyczy, zakupionych przez Koło Rodzicielskie, a niezależnie od tego po książce pt. „Tajemniczy motyl", ofiara p. prezeski Połotnikoff.

Dzięki starannemu przygotowaniu dzieci z przedszkola przez niezmordowaną kierowniczkę p. Walentynę Wydryszkę w nie, przy choince w sali domu ludowego, odbyło się przedstawienie pt. „Choinkowa Bajka".

Okolicznościowe przemówienie wygłosił miejscowy proboszcz ks. Misterek. Po przedstawieniu odbyło się skromne przyjęcie, w którym wzięli udział rodzice dzieci i zaproszeni goście.

Pijany parobczak

zranił się śmiertelnie sztyletem

Około 17 tu parobczaków w Laskach Dworskich gm. Minoga po sutej libacji,zakrapianej wódką, wybrało się do kościoła późno wieczorem na pasterkę.

W drodze jeden z nich, 20-let. Jan Niewiara zaczął tak niebezpiecznie manipulować skonstruowanym przez siebie sztyletem, że najsampierw zranił dwu swoich towarzyszy, a następnie siebie.

Jedna z ran, zadana w nogę poniżej kolana, przecięła żyły. Niewiara upadł na ziemię, broczące obficie krwią.

Towarzysze Niewiary pomoc swoją ograniczyli tylko do przeniesienia go do mieszkania, gdzie po upływie pół godziny Niewiara zmarł.

Budowa trzeciej szkoły powszechnej w Olkuszu

Niedawno pisaliśmy o braku miejsc w istniejących w Olkuszu dwóch szkołach powszechnych dla dzieci i potrzebę budowy trzeciego budynku szkolnego

Obecnie dowiadujemy się, że w dniu 27 bm. pod przewodnictwem prezesa, p. K. Martyniaka, odbyło się w Olkuszu posiedzenie rady szkolnej powiatowej

na którym m. in. uchwalono przystąpić do budowy nowej szkoły w pobliżu stacji kolejowej, i fabryki „Olkusz".

W związku z tym rada szkolna powiatowa zwróci się m. in. do zarządu miejskiego w Olkuszu o wstawienie do budżetu na r. 1939—40 potrzebnych kredytów na ten cel.

Trzecia szkoła powszechna w Olkuszu i właśnie w projektowanym położeniu jest tym bardziej potrzebną, wobec mającej się zlikwidować szkoły powszechnej na terenie fabryki „Olkusz"

Strzał w pierś narzeczonej zamiast ślubu

Na drodze koło wsi Popowice, pow Jędrzejów, w czasie przechadzki Michał Przytuła, mieszkaniec przysiółka w pow. lubaczowskim,

postrzelił w pierś 20-letnią narzeczoną, Stanisławę Wawiórowską mieszkankę Popowic

Stan zdrowia postrzelonej nie zagraża jej życiu.

Przyczyny tragedii nie ustalono, stwierdzono na razie, że Przytuła przybył do Popowic celem ożenku i ślub miał się odbyć w drugi dzień świąt, tj w dniu dokonania zbrodni.

W telegraficznym skrócie

ZGON EMILA VANDERVELDE

Onegdaj rano w g. 5 m. 30 zmarł znany działacz socjalistyczny b. premier belgijski Emil Vandervelde.

Vandervelde po obiedzie u swego przyjaciela Ludwika de Brouckera poszedł do kinematografu gdzie nagle zachorował. Agonia trwała kilka godzin.

AGENT WYWIADU JECHAŁ NA OSIACH POCIĄGU

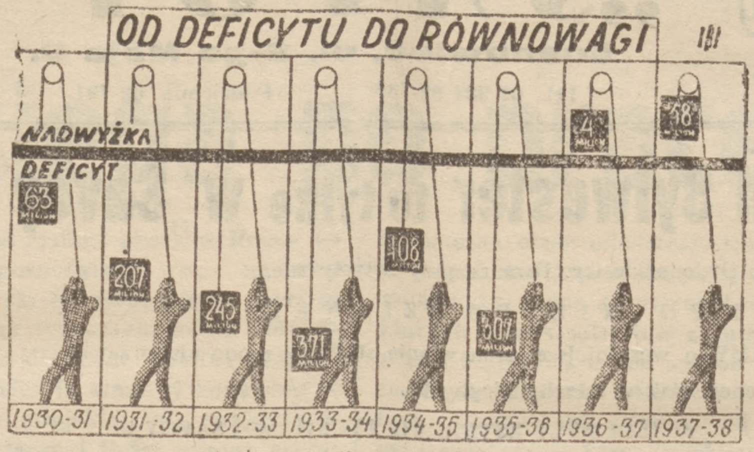
Na stacji pogranicznej Niegoreloje po przybyciu pociągu pasażerskiego z Moskwy zauważono pomiędzy kołami jednego z ostatnich wagonow pewnego osobnika, który według prasy sowieckiej był jakoby na usługach wywiadu jednego z państw europejskich. Wiózł on informacje z Rosji.

WIELKI NAPŁYW UCZNIÓW DO AMERYŃSKICH SZKÓŁ LOTNICZYCH

Do nowozałożonych szkoł lotniczych w Stanach Zjednoczonych zapisało się 7.500 młodych ludzi, którzy będą kształcili się na mechaników i lotników. W roku przyszłym liczba uczniów w tych szkołach ma przekroczyć 20 tysięcy. Do szkół lotniczych będą dopuszczane również młode dziewczęta.

ARESZTOWANIE PODEJRZANEJ TANCERKI W GENEWIE.

W jednym z dancingów genewskich policja aresztowała piękną tancerkę włoską, podejrzaną o szpiegostwo na rzecz Italii i Niemiec. Podobno aresztowana tancerka była przyjaciółką jednego z wysokich urzędników francuskich, oraz wybitnego oficera - lotnika w Grenobli.



Pomimo zmniejszenia wydatków państwa w okresie światowego kryzysu nie udało się doprowadzić do równowagi budżetu, który wykazywał stalę chroniczny deficyt, ciążący nad całym życiem gospodarczym i prywatną gospodarką Polski.

Deficyt w latach 1930 do 1935 wyniosł olbrzymią jak na nasze stosunki kwotę przeszło 1,3 miliarda zł. W okresie tym zostały nie tylko skonsumowane rezerwy skarbowe odłożone w latach „tłustych", ale też zużyto wpływy z niektórych pożyczek jak np. Narodowej.

W celu pokrycia niedoborów, państwo musiało odwołać się do wewnętrznego rynku pieniężnego. Pierwszy realny i zrównoważony budżet dzięki przeprowadzonym oszczędnościom i ofiarom obywateli (podatek specjalny), został z wielkim wysiłkiem zmontowany w r. 1936/37. Od tej pory wszystkie następne budżety mamy racjonalnie ułożone z niewielkimi

Osiągnięcie trwałej równowagi budżetowej nie jest rzeczą łatwą, jak uczy obserwacja, bo wielkie i zamożne państwa jak np. Francja i Stany Zjednoczone do dziś walczą bezskutecznie z miliardowymi deficytami. Zrównoważenie budżetu w Polsce umożliwiło ułożenie szerokiego plana inwestycyjnego i skierowanie środków używanych do pokrywania deficytów na tworzenie nowych wartości gospodarczych.



LAUREAT PAŃSTWOWEJ NAGRODY LITERACKIEJ.

Laureatem tegorocznej państwowej nagrody literackiej, na mocy decyzji Jury zatwierdzonej przez p. ministra W. R. i O. P. został prof. Artur Górski, którego podobiznę reprodukujemy.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 29 grudnia.

6.30 Kolęda 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Przerwa 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Pogadanka dla młodzieży 15.15 Kłopoty i rady 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Recitał organowy 17.00 Ze wspomnień paryskich — felieton 17.15 Śpiewa chór męski 17.35 Kolędy na kwartet smyczkowy 17.50 Pog. gospodarcza 18.00 Audycja dla młodzieży 18.30 Życiorysy instrumentów 19.00 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Zwiastowanie 21.30 Pieśni Bożego Narodzenia 21.45 Powieść mówiona 22.00 Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Koncert muzyki polskiej.

KATOWICE

Czwartek, 29 grudnia.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 14.00 Muzyka obiadowa 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Pogadanka aktualna 18.10 Z albumu speakera 18.25 Wiadomości sportowe 22.00 Rozmowa ze słuchaczem 22.10 Koncert 22.30 Śląska pozytywka 23.05 Zakończenie programu lokalnego.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Piątek, 30 grudnia.

6.30 Kolęda 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 8.00 Przerwa 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Kra Przerwa 15.00 Nasz koncert 15.30 Muzyka kowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Zagadka historyczna dla młodzieży 15.30 Poradnik sportowy 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik południowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Rozmowa z chorym 16.35 Pieśni Michała Kucharskiego 16.55 Zima - pogad. 17.15 Kwartet fortepianowy 17.45 Dialog 18.30 Legenda 19.10 Lekka audycja muzyczna 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Powieść mówiona 21.15 Koncert symfoniczny 22.30 Odczyt 22.45 Muzyka 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wie- 23.05 Wiadomości z Polski w języku fran czornego. Komunikat meteorologiczny cuskim 23.15 Patrz program W-wy II.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

195)

— Czy nie uwielbiasz baronie, zimnej krwi tego człowieka, który los swój gruntował na upadku cesarstwa i który obawiał się plotek kilku sąsiadów? Potem, kiedy już obnażył całe samolubstwo w chęci zasłonięcia się, zapominając, że to co miało odebrać mu resztkę żądzy wywyższenia się starca, mogło zgubić całą przyszłość młodej istoty, przyobiecał, że przedsięweźmie środków ażeby ukryć nowonarodzone dziecię.

Skoro tylko się ściemniło, że można było z mieszkania Eugenii bez narażenia się na spojrzenia ciekawych, dziewczyna niewinna i lekarz wyszli razem; ona niosła pod szalem dziecię nowonarodzone, a spotkawszy matkę swoją swoją na ciemnych schodach, powiedziała do niej, chcąc usprawiedliwić swoje wyjście:

— Pani Bodin przyszła do nas, dostała uderzenia krwi do głowy, trzeba było puścić krew; teraz idę uwiadomić o tym pana de Souvray i przyprowadzić fiakra, który ją odwiezie do domu

Przy drzwiach domu de Souvray czekał na lekarza i na Eugenię i wszystko troje udali się do Ś-go Rocha oddać Bogu dziecię występku i żądać miłosierdzia i nadziei dla niego. Byliby lepiej uczynili, ażeby żądali ich dla siebie, a szczególniej Eugenia, która nie wiedziała, że splamiła życie swoje występkiem innej.

Kilka dni przeminęło, w czasie których Eugenia dostrzegła, że sąsiedzi spoglądali na nią szczególnym wzrokiem, przyglądali się jej postawie, ruchom i twarzy. Ale ona biegała tak lekko, porządkowała tak wesoło liche swoje gospodarstwo, że podejrzenie zniknęło, albo raczej już się nie pokazało. Podejrzenie mój panie, jest jak by ciało rzucone w sadzawkę; rzadko bardzo trafia się, żeby go woda na wierzch wyrzuciła; pada ono niekiedy na dno i zagraża się w błocie, albo zawsze pozostaje pod wodą. Niech przyjdzie wiatr niedobry, który poruszy wodę, ciało powraca na powierzchnię pokalane szlamem i błotem. Eugenia o tym nie wiedziała, a ponieważ sąsiedzi obchodzili się z nią tak jak dawniej wyobrażała sobie, że wyjaśnienie jakie dała o hałasie, jaki słyszano w jej mieszkaniu było uznane jako wystarczające. Teresa sama zrozumiała i odgadła prawdę, ale napróżno nalegała na Eugenię, ażeby udzieliła jej prawo żartowania z tej pani Bodin, której udawanie uczciwej kobiety bardzo się jej nie podobało. Eugenia przysięgła, że zachowa tajemnicę, a była uczciwą we wszystkich względach, nawet w dotrzymaniu przysięgi.

W kilka dni potem, o czym ci opowiedziałem, w czasie tych pięknych godzin południowych, jakimi koniec kwietnia obdarza ziemię, Eugenia Teresa i jedna jeszcze dziewczyna udały się na przechadzkę do Tuileries po wyjściu z kościoła.

Obszedłszy ogród, dostrzegły one, że idą za nimi dwaj Anglicy z grona tych, których najście przywabiło do Francji w owej epoce. Więcej mówić nie trzeba, żeby dać pojąć jak oni byli nienawistnymi tym dziewczętom z ludu, nawykłym do kochania cesarstwa wskutek tej instynktownej sympatii dla olbrzywa, który włada tłumami, ponieważ tłumy są również wielkimi. Ci dwaj ludzie wydali się im więcej jeszcze jak nienawistnymi, wydali się śmiesznymi.

Wy macie skłonność najnędzniejszą jaką znam w świecie; jest to skłonność roznamiętnienia się dla mody, zapalania do najmniejszej rzeczy nowej albo odmłodzonej, którą śmiałek jaki przedstawia dla waszego uwielbienia. Potem, po tej nędznej skłonności, macie skłonność najbardziej hańbiącą ludzkość całą: skłonność pogardzania i to pogardą najgłębszą, tymi coście dawniej kochali najsilniejszą miłością i to w ciągu kilku lat, kilku miesięcy kilku tygodni! A jednak uchodzicie za naród najdowcipniejszy i to jest prawdą. Wytłumacz to, jeżeli możesz;

W epoce więc, o której i mówię, nic w oczach waszych nie było śmieszniejszego jak Anglik, dla jedynego powodu, że nie był tak ogolonym jak wy, ubrany jak wy, obuty jak wy. Można to zrozumieć i usprawiedliwić w narodach wschodnich, w których okazałość ich ubioru łatwo uczynić może pogardy godnym ubiór europejski, który udaje wyszukane ubóstwo.

Zawsze jednak, nasze trzy dziewczęta, widząc, że za nimi idą, dozwoliły Anglikom przyczepić się do nich, zamiast postawą surową uwiadomić ich, jakby to były zrobiły w takim razie z Francuzami, że ich napastowanie jest niewłaściwe. Była to rzeczywiście w czasie długotrwałej przechadzki sposobność żartowania z nich, przypatrywania się, potem zamieniania uśmiechów między sobą z powodu tych nienawistnych wyspiarzy, tak brzydkich i tak śmiesznych, którzy mieli tę niedorzeczną pretensję sądzenia, że potrzebuja pokazać się tylko, ażeby wzniecić w Francuzkach nagłą namiętność.

d. c. n.

Kobieta, która przeklęła swą piękność

Tajemnica Doroty Sayre

„Klątwa piękności" — tak możnaby nazwać dzieje życia pani Doroty Phoebe Sayre, która w tych dniach zmarła w małym, cichym domku, w miejscowości Hove, w hrabstwie Sussex. Nikt nawet nie byłby zauważył zgonu tajemniczej kobiety, która tylko w nocy opuszczała swój dom, a to z gęsto zawoalowaną twarzą, gdyby nie flaszki z mlekiem, które od kilku dni nietknięte stały przed bramą ogrodu. W sąsiedztwie przeczuwano, że stało się coś złego i zawiadomiono władze. Istotnie znaleziono Dorotę martwą w jej łóżku.

Za życia żaden z mieszkańców miasta nie widział na oczy osobliwej damy.

Unikała światła dziennego. Mieszkała zupełnie samotnie w swoim domku, u którego okien story zawsze były spuszczone. Znano tylko jej głos, gdyż wszystkie potrzebne do prowadzenia gospodarstwa domowego artykuły zamawiała przez telefon. Kupcy dostarczali towar pod bramę domu, skąd właścicielka zabierała go po zapadnięciu ciemności. W ciągu dziewięciu lat nieznajoma nie przyjmowała nikogo u siebie.

Ten osobliwy tryb życia sprawił, że dokoła jej osoby krążyły najbardziej fantastyczne plotki i pogłoski.

Jedna rzecz zdawała się być pewna: musiała być brzydka, brzydka jak noc, w przeciwnym bowiem razie nie unikałaby przecież światła dziennego i nie nosiła czarnej, gęstej woalki. Nie brakło nawet szczególnie podejrzliwych, którzy twierdzili, że jest ona trędowata.

Dopiero śmierć tajemniczej damy rozwiązała tę frapującą zagadkę Lekarz i przedstawiciele władz bezpieczeństwa, którzy przybyli do domu na wiadomość o jej śmierci stwierdzili ku swemu największemu zdumieniu,

że Dorota Sayre była kobietą o nieprzeciętnej urodzie,

licząca najwyżej 33 lat. Resztę wstrząsającej historii jej życia zawierał pamiętnik zmarłej, która, jak się okazało, zmarła wskutek zażycia

zbyt wielkiej ilości środka nasennego.

W pamiętniku znaleziono fotografie, wycinki z gazet i własnoręczne zapiski, które ze szczegółową dokładnością skreśliły obraz młodej dziewczyny, która padła ofiarą własnej piękności.

Dorota była córką farmera kanadyjskiego. Mając lat osiemnaście odznaczała się wybitną urodą dziewczyna przybyła do Londynu, gdzie zamierzała wyspecjalizować się jako modniarka. I tu właśnie tragiczny bieg wydarzeń sprawił, że w ciągu krótkiego czasu cztery osoby odebrały sobie życie, przy czym głównym motywem samobójstwa była właśnie Dorota.

Pierwszym był młody student, który prześladował piękną dziewczynę swą miłością graniczącą z obłędem

Dorota nie wysłuchała jednak jego zaklęć miłosnych i wówczas młody człowiek na jej oczach rzucił się pod koła kolejki podziemnej.

Następnie w Dorocie zakochał się pewien młody nauczyciel, który co dopiero zawarł związki małżeńskie z inną panną. Rozpaczliwie broniła się młoda dziewczyna przed jego natarczywością, mimo to jednak młoda małżonka dowiedziała się o wszystkim

i z rozpaczy popełniła samobójstwo,

a w zostawionym liście otwarcie określiła Dorotę, jak oswą morderczynię. Wstrząśnięty śmiercią swej młodej żony również młody nauczyciel odebrał sobie życie.

Wreszcie Dorota wyszła zamąż za młodego zamożnego kupca nazwiskiem Sayre, który pogróżkami samobójczymi zmusił ją wprost do zawarcia tego małżeństwa.

Lecz już po krótkim pożyciu Sayre w przystępie szału zazdrości zastrzelił się, aczkolwiek Dorota nie dała mu najmniejszej przyczyny, by mógł zwątpić w jej wierność.

Od tego dnia Dorota uciekła od świata. Opuściła Londyn i w miasteczku Hove przez dziewięć lat prowadziła życie samotnej i dziwacznej pustelniczki.

Premiowanie książeczek

oszczędnościowych P. K. O.

Dnia 27 grudnia 1938 r. odbyło się w P. K. O. czwarte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych serii V. — grupy C.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30 listopada 1938 r.

Premie po zł 500 padły na n-ry: 821384 825336 830400 838224 853205 869310 875556.

Preme po zł. 250 padły na n-ry: 801951 802163 804009 804544 805532 813190 8155[illegible] 826555 286642 827222 827295 828416 830215 831975 835847 836595 847844 884409 849458 87364 1.9028 880884 88[illegible]392 884062 887313 854180 854913 835278 858265 867211 868952 889359.

Promie po zł. 100 padły na n-ry: 806548 800719 801288 802386 806919 808044 809892 810490 810765 811484 811951 812843 813242 813784 814789 816394 817120 817120 817472 817527 817902 817947 818558 818879 8190[illegible]3 819250 820962 822069 822181 822342 82351[illegible] 825954 826479 822273 828430 828734 829217 830253 230915 831226 834205 834390 835974 836943 836930 837008 837510 837966 839012 839685 840744 841177 841829 843368 843[illegible]7 844071 844543 844603 844867 845838 84606[illegible] 846530 847377 848116 848246 849560 849743 850110 851849 852409 852634 853324 8566[illegible]9 857046 858756 860015 860591 862530 862[illegible]52 863059 864357 864938 865822 865886 866[illegible]63 868602 870380 870922 872159 875203 874109 876292 876455 876524 877029 877832 878330 870518 879564 897571 882001 892097 8827[illegible]22 282528 882770 883600 884179 884442 858520 885552 886104 886936 887748 887804 88786[illegible] 888170 888707 889288 889519.

Ponadto wylosowano 313 premii po zł 50.

Ogółem padł 470 premii na sumę zł. 38.950.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki: zł. 250 na nr. 801 956. zł. 100 na nr. 830.915, zł. 50 na nr. nr. 80603 876619.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii V jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Premie wylosowane w poprzednim premiowanu dotychczas nie podjęte:

Po zł. 100 — nr. 835.247 841157

Po zł. 50 — nr. nr.: 823 367 831922 835837 845454 850024 878695

Noc wigilijna

NA GRANICY POLSKO - LITEWSKIEJ

Po raz pierwszy od 20 lat wigilia Bożego Narodzenia na pograniczu polsko - litewskiej minęła pod znakiem pojednania narodów. W noc wigilijną strażnicy litewscy i żołnierze KOP. na wielu odcinkach granicy dzielili się opłatkiem i spożyli wspólną wieczerzę, życząc sobie nawzajem wesołych i pomyślnych świąt.

Furmanka bez woźnicy

STRZASKANA PRZEZ POCIĄG

Na przejeździe kolejowym obok wsi Rudka pod Kunowem w pow. opatowskim, pozostawiony bez dozoru przez handlarza Walersztaina zaprzężony do wozu koń, padł pod koła przejeżdżającego pociągu.

Koń został zabity, a wóz doszczętnie strzaskany.

NA WESOŁĄ NUTĘ.

LUDZIE INTERESU

Bogaty, ale cieszący się kiepską reputacją kupiec, p. Henryk Barylka pragnie wydać za mąż swą córkę Podczas podróży poznał on młodego człowieka który wydaje mu się odpowiedni na zięcia, zwłaszcza że podobał się także córce. Nawiązały się rokowania, przy czym stary Barylka zaprosił do siebie młodzieńca, który wreszcie poprosił go o rękę córki.

Następnie Barylka zaprosił konkurenta do osobnego pokoju i rozpoczął z nim rozmowę:

— Fanie, podobasz mi się i nasz interes może dojść do skutku Ale zanim źli ludzie będą o mnie opowiadali wszelakie plotki, muszę sam panu o sobie powiedzieć prawdę. Powiedzą panu, że mój majątek nabyłem w sposób nieczestny. Przypuśćmy, choć właściwie cóż w tym nieczestnego, że raz zbankrutowałem. Tylko raz. Miałem przy tym nieszczęście, że prokurator biednie tę sprawę pojął. No, rozumie pan, domyśla się pan?

— Ależ rozumiem, rozumiem.

— Właśnie dlatego daję panu wraz z córką 30 tysięcy złotych. Z powodu tego małego bankructwa miałem pewną nieprzyjemność. Ale zaledwie 6 miesięcy Wobec tego daję córce... 60 tysięcy

— Hum, hum... mówi kunkurent — sześć miesięcy.

— No, a gdy wyszedłem z więzienia, znowu byłem ubogim człowiekiem. Na szczęście, moja żona — piękna kobieta — zaoszczędziła trochę pieniędzy. Znowu zabrałem się do interesów, oczywiście najuczciwszych... Słowem, daję panu 70 tysięcy złotych posagu.

— Co to były za interesy?

— Z bardzo inteligentną klientelą. Ale prokurator uważał, że procent który pobierałem od pożyczek był za duży Fanie, daję panu 80 tysięcy posagu.

— Fanie teście, chciałem panu coś powiedzieć

— Co pan chciał powiedzieć?

— To, że pan dojdzie do stu tysięcy, to mimo wszystko ja jednak pańską córkę biorę. To panu zaoszczędzi fatygi zasięgnięcia informacyj o mnie.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 23 GRUDNIA

23 grudnia urodzeni obdarzeni są uspo sobieniem tajemniczym i podstępnym. Cechuje ich cierpliwość, ostrożność, wielka ambicja, lubią odosobnienie i samotność, nie znoszą zależności i wykonania rozkazów, ulegają często depresjom melancholijnym a nastroje u nich są zależne od otoczenia. W miłości są bardzo zmienni i zarozumiali, niedotrzymują przyrzeczenia, przez co nieraz cierpią moralnie lecz starają się to ukryć. W życiu codziennym okazują wielką ruchliwość, spędzają przeważnie swoje życie w poszukiwaniu nowych wrażeń, z powodu czego narażają na przykre następstwa. W przyszło ści otrzymują dobre stanowisko, na którym będą przechodzić nieprzewidziane zmiany połączone z trudnościami z powodu intryg i zazdrości. 2311

SPORT

Repr. Zagłębia—Podokręg

MECZ TRENINGOWY W CZĘSTOCHOWIE.

W związku ze zbliżającym się meczem treningowym repr. Polski z repr. Zagłębia zarząd okręgu zagłębiowskiego ma urządzić mecz treningowy z repr. podokręgu częstochowskiego lub z teamem Brygada — Skra.

Mecz ten będzie miał na celu sprawdzenie formy graczy branych pod uwagę przy zestawianiu jedenastki na mecz z repr. Polski.

Ruch żąda

REWANŻU.

KS. Ruch (Wielkie Hajduki) zwrócił się do zagłębiowskiego okręgu z propozycją rozegrania w dniu 2 lutego 1939 r. meczu z repr. Zagłębia.

Zarząd okręgu na pismo Ruchu wyraził zasadniczo swą zgodę.

Turniej ping-pongowy

W SKOCZOWIE.

W pierwszym dniu Bożego Narodzenia odbył się w Skoczowie wielki turniej tenisa stołowego z udziałem drużyn Zaolziańskich i Górnego Śląska.

Drużynowe mistrzostwo zdobyła Makabi (Chorzów) bijąc w finale ATV. Bielsko 5:0. Drużyna Makkabi wystąpiła w następującym składzie: Pukiet, Wiener, Brajtowicz, Wajsblatt i Wakeberg.

W grze pojedyńczej pierwsze miejsce zdobył wicemistrz Polski Pukiet, 2) miejsce zdobył Menzel (Bielsko).

W grze mieszanej pierwsze miejsce zdobyła para Pukiet i Brajtowicz, drugie miesce zdobyła para Kander — Grausztajn z Bielska.

Zakaz spotkań sportowych

FRANCUSKO - WŁOSKICH.

Włoski komitet olimpijski zabronił włoskiej drużynie rugby rozegrania włosko - francuskiego spotkania towarzyskiego. Mecz miał odbyć się w dzień Bożego Narodzenia w Perpignan.

Tenisista jugosłowiański

ZAWODOWCEM.

Czołowy tenisista jugosłowiański Pancec, który wraz z Palladą odbywa od dłuższego czasu tournée po Ameryce Południowej, ogłosił ostatnio, że przechodzi na zawodowstwo.

Wskutek tego reprezentacja Jugosławii w pucharze Davisa, która ostatnio odegrała dość poważną rolę, została znacznie osłabiona.

Również pojawiły się pogłoski o przejściu na zawodowstwo czołowego gracza czeskiego Hechta, który jednak ogłosił w prasie zaprzeczenie.



GWIAZDKA NA ZAMKU.

Dorocznym zwyczajem Pan Prezydent Rzeczypospolitej obdarował podarkami gwiazdowymi dzieci niższych funkcjonariuszy zamkowych. Przed otrzymaniem podarków przy wigilijnej choince, dzieci odegrały w obecności Pani Prezydentowej Marii Mościckiej — Jasełka.

Na zdjęciu — Pani Prezydentowa Mościcka w gronie obdarowanej dziatwy.

Zwycięstwo Polaka
W BELGII.

W Leodium przy 9 stopniach mrozu odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których wziął udział znany polski biegacz emigracyjny Nowak. W biegu na 4.800 mtr., w którym startowało kilku znanych zawodników belgijskich, Nowak odniósł zwycięstwo przed Rensonem, przebywając wymieniony dystans w 15.15 sek.

Wziąwszy pod uwagę fatalną pogodę i zmarzniętą bieżnię, czas Nowaka jest bardzo dobry.

17 państw zgłoszonych
DO F. I. S.

Komitet organizacyjny narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem otrzymał zgłoszenie związku kanadyjskiego, który przysyła na mistrzostwa FIS. drużynę złożoną z sześciu narciarzy. Kanada jest 17 państwem, biorącym udział w mistrzostwach FIS. w Zakopanem.

Humor

NIE WÓDKA

Dama z patronatu zwiedza więzienie powiatowe. Weszła ze strażnikiem do jednej z cel i wdała się w rozmowę z jej mieszkańcem.

— Ach, biedny człowieku! Cóż pana sprowadziło do tego okropnego więzienia?

Skazaniec coś mruknął niewyraźnie, a dama ciągnęła:

— Co pana tu przywiodło, może wódka?

— Jaka wódka — oburzył się więzień — Tu przecież wódki nie dają.

* * *

ZARAZ SIĘ PRZEKONAMY

— Bardzo proszę,. niech pan wejdzie — mówił Hipolit, otwierając drzwi sąsiadowi.

— A ten piesek nie ugryzie?

— A właśnie jestem ciekaw. Mam go dopiero od rana.



MAŁŻEŃSTWO KSIĄŻĘCEJ PARY SYJAMSKIEJ.

W Londynie odbył się ślub księcia syjamskiego Chirasakti z księżniczką syjamską Sukhodaya, w którym uczestniczyła b. królewska para syjamska.

Na zdjęciu — nowozaślubiona książęca para syjamska (w środku) w towarzystwie byłego króla i królowej Syjamu.

SZCZYT SKĄPSTWA

W towarzystwie toczy się rozmowa o skąpcach. Wymieniono dużo przykładów, aż wreszcie przychodzi kolej na anegdoty z życia Szkotów.

— Znałem pewnego Szkota — mówi Anglik — człowieka tak skąpego, że wszystkie wasze przykłady wyglądają blado. Wyobraźcie sobie, że człowiek ten wybrał się na tydzień do Londynu. Zatrzymawszy się w hotelu, wyjrzał oknem i zobaczył, że okno wychodzi na zegar Westminster Abbey. Czy wiecie co zrobił? Przestał cały tydzień nakręcać swój własny zegarek kieszonkowy

* * *

PROFESOR

Właścicielka umeblowanych pokojów do pokojówki:

— Kasiu, czy pan profesor dostał już śniadanie?

— Nie wiem, proszę pani.

— To go zapytaj.

— Pytałam już, proszę pani, ale pan profesor też nie wie.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNY pracownik fryzjerski. Sosnowiec, ul. Dęblińska, W. Drygalak.

EKSPEDIENTKA rutynowana potrzebna zaraz do Kolonialki. Bloki Pogońskie Nr. 5.

POTRZEBNA służąca uczciwa, umiejąca gotować. Zgłaszać się od 10—5 popoł. Kaliska 29 m. 20.

LOKALE

POKÓJ umeblowany odnajmę panu. Wiadomość od 13-ej do 17-ej Sosnowiec, Mościckiego 19 m. 11.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem. Oferty administracja Sosnowiec dla „Pani".

MIESZKANIA pojedyńcze zaraz do wynajęcia. Sklep z mieszkaniem. Kaliska Nr. 59.

DO wynajęcia 4 pokoje kuchnia z wszelkimi wygodami. Mościckiego 35 I p. front

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM weksel na sumę 100 zł. zgubiony dnia 22 grudnia b. r. płatny 31 marca 1939 r. w Mysłowicach, wystawiony na nazwisko H. Finkelstein.

IZRAEL ICEK ROTENBERG zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

FAJWEL RAJCHER zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat miasta Sosnowca.

ŁAWIK PIOTR zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną w Sosnowcu.

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie na nazwisko Amsterdamer Chaim Józef, Będzin.

RÓŻNE

OGŁOSZENIE. Na zasadzie art. 205 Kodeksu Handlowego zawiadamiam o otwarciu likwidacji firmy „Warszawska Wytwórnia Obuwia" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Dąbrowie Górniczej oraz wzywam wszystkich wierzycieli tej firmy, aby zgłaszali swe wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: „Warszawska Wytwórnia Obuwia" Spółka z ogr. odp. w Dąbrowie Górniczej ul. Sobieskiego Nr. 19 Likwidator (—) Jan Piotrowski.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor Tadeusz Lipski